

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski

Sędziowie: SA Marek Szymanowski (spr.)

SA Maria Jolanta Kazberuk

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2015 r. w B.

sprawy z odwołania Banku Spółdzielczego w S.

przy udziale zainteresowanej B. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz wysokość składek

na skutek apelacji wnioskodawcy Banku Spółdzielczego w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 czerwca 2014 r. sygn. akt IV U 4973/14

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 7 lutego 2014 r. i stwierdza, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne nie wlicza się B. R. w miesiącach:

- w listopadzie 2010 r. kwoty 50 zł;
- w grudniu 2010 r. kwoty 151,28 zł;
- w lipcu 2011 r. kwoty 370 zł;
- w grudniu 2011 r. kwoty 150 zł ;
- w sierpniu 2012 r. kwoty 1.000 zł;
- w październiku 2012 r. kwoty 120,60 zł;
- w grudniu 2012 r. kwoty 150 zł;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz Banku Spółdzielczego w S. kwotę 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt III AUa 1403/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 7 lutego 2014 r. ustalił zainteresowanej **B. R.** podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne należne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek – Bank Spółdzielczy w S. , za okresy: listopad i grudzień 2010 r., lipiec i grudzień 2011r. sierpień, październik i grudzień 2012 r.

Od powyższej decyzji płatnik składek – Bank Spółdzielczy w S. złożył odwołania , zarzucając organowi rentowemu naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 68 ust. 1 lit. c ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z - § 2 ust. 1 punkt 19 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe,
- art. 2 punkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych,
- art. 8 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych,
- art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z § 2 ust. 1 punkt 19 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe,
- art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i § 2 ust. 1 punkt 19 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych

Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany zaskarżonych decyzji w całości i stwierdzenia, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę wymienionych w decyzjach pracowników nie wlicza się wypłaconych im i wymienionych w zaskarżonych decyzjach świadczeń .

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. domagał się ich oddalenia oraz podtrzymał argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 4 czerwca 2014 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się Bank Spółdzielczy w S. – pracodawca zainteresowanej - w spornych okresach gospodarował zakładowym funduszem świadczeń socjalnych. W spornych okresach u wnioskodawcy obowiązywały w następujących po sobie okresach dwa Regulaminy Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu obowiązującego w okresie od 7 grudnia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. oraz § 4 ust. 1 Regulaminu obowiązującego od dnia 1 stycznia 2011 r. - przyznanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej ,rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Powyższa zasada zawarta została w Rozdziale 1. dotyczącym ogólnych zasad funkcjonowania ZFŚS. Wysokość dopłat wskazano w załączniku Nr 1 do Regulaminów. Dodatkowo w Regulaminie ZFŚS obowiązującym od dnia 1 stycznia 2011 r. w § 4 ust. 1 określona została maksymalna kwota dofinansowania z Funduszu w przypadku przeznaczenia środków na finansowanie krajowego i zagranicznego wypoczynku dzieci, wczasów pracowniczych , leczenia sanatoryjnego , wczasów profilaktyczno-leczniczych oraz wycieczek turystyczno-krajoznawczych (§ 6 punkt 1), 3) i 6) Regulaminu). W § 12 ust 8 , w części dotyczącej zasad i warunków przyznawania świadczeń socjalnych w obu Regulaminach powtórzono zapis , iż przyznanie i wysokość świadczenia uzależnione jest od sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej osób uprawnionych. Pierwszeństwo mają rodziny wielodzietne, osoby w podeszłym wieku, chore, samotne, niepełnosprawne oraz osoby o niskim dochodzie w przeliczeniu na jednego członka

rodziny, samotnie wychowujące dzieci i osoby, które z przyczyn obiektywnych znalazły się w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Regulaminy w § 12 ust. 1, 3 i 13 ustalały, że świadczenia socjalne mogą być przyznawane tylko na pisemny wniosek osób uprawnionych do korzystania z Funduszu, do wniosku zaś należy dołączyć oświadczenie o dochodzie przypadającym na osobę w rodzinie osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Osoba ta zobowiązana jest ująć w oświadczeniu pełną wysokość dochodów uzyskiwanych przez wszystkie osoby wspólnie zamieszkujące i prowadzące wspólne gospodarstwo domowe w rodzinie.

Oba Regulaminy ZFŚS w § 6 ustalały kierunek wykorzystywania środków Funduszu. W myśl par. 6 ust. 1 punkt 7) środki przeznaczone były min. na finansowanie (dofinansowanie) kosztów działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej w przypadku zakupu dokonanego przez Bank. Ponadto w miarę posiadanych środków i za zgodą pracodawcy dokonuje się zakupu paczek na Święta Bożego Narodzenia dla dzieci pracowników Banku, które w dniu 31 grudnia nie ukończyły 13 lat (§ 7).

Do Regulaminu obowiązującego w okresie od 7 grudnia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. dodany został załącznik Nr 6 określający wzór wniosku o przyznanie świadczenia socjalnego. Jako przykład rodzaju usługi lub świadczenia z dofinansowaniem z Funduszu wskazano wycieczkę, bilety na imprezę itp. Zgodnie z blankietem wniosku pracownik zobowiązany był podać łączny dochód wszystkich członków rodziny wspólnie zamieszkujących i prowadzących wspólne gospodarstwo domowe oraz określić swoją sytuację życiową i rodzinną.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że raz w roku wnioskodawca organizował dla pracowników i emerytów, w porozumieniu z biurem podróży, wycieczki krajoznawcze po Polsce i krajach sąsiadujących jak Litwa, Łotwa czy Niemcy. Uczestnikom wycieczek Bank Spółdzielczy nie różnicował kwot dofinansowania, nie badał ich sytuacji rodzinnej, majątkowej i życiowej. Suma dofinansowania każdorazowo i dla każdego uczestnika przyznawana była w jednakowej wysokości. W każdym roku objętym kontrolą organu rentowego wnioskodawca organizował także dla pracowników wyjazd do O. do teatru, czy też na inny spektakl, musical. Wówczas koszt dojazdu zorganizowanego przez pracodawcę jak i cena biletu finansowana była w całości z Funduszu Świadczeń (bez dopłat uczestników). W tych przypadkach pracownicy nie składali wniosków o przyznanie świadczenia socjalnego ani nie przedkładali oświadczenia o dochodzie przypadającym na członka rodziny. W okresie Świąt Bożego Narodzenia w latach 2010-2012 płatnik składek przyznawał pracownikom paczki dla dzieci. Wartość paczki dla każdego dziecka była jednakowa i finansowana w całości ze środków Funduszu. Przyznawano je w zależności od liczby dzieci pozostających na wychowaniu. Również w tym wypadku pracownicy nie składali wniosków o przyznanie świadczenia ani oświadczeń obrazujących sytuację majątkową, życiową i rodzinną. Rozdział pozostałych świadczeń z Funduszu następował według zasad ustalonych w Regulaminie ZFŚS Banku. W 2013 r. pracodawca przy dofinansowaniu świadczeń w postaci wycieczek organizowanych przez Bank zastosował kryterium socjalne i różnicował w związku z nim wysokość dopłaty z Funduszu.

Wśród pracowników korzystających z ww. świadczeń z Funduszu na opisanych powyżej zasadach (wycieczki organizowane przez płatnika, bilety do teatru i na inne spektakle, paczki dla dzieci) byli wszyscy zainteresowani.

Kierując się tak ustalonym stanem faktycznym (bezsprzeczny) Sąd pierwszej instancji przystąpił do kwalifikacji prawnej. Wstępnie, w odpowiedzi na zarzuty wnioskodawcy, uznał, że organ rentowy posiada uprawnienia do weryfikowania udzielonych świadczeń pod kątem spełnienia określonych w regulaminie zakładowym kryteriów. Za takim uprawnieniem opowiedział się Sąd Najwyższy, min. w wyroku z dnia 16 września 2009 r. I UK 121/09. Ponadto, pozostałe zaprezentowane w dalszej części uzasadnienia orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych przymawia za przyjęciem w judykaturze takiego właśnie uprawnienia organu rentowego. Następnie Sąd Okręgowy przytoczył treść przepisów regulujących przedmiotowy spór § 1, § 2 ust 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.), art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), art. 8 ust. 1 i ust 2 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t. j. Dz. U. z 2012 r., poz. 592 ze zm.).

W ocenie Sądu, świadczenia przekazane pracownikom przez wnioskodawcę wprawdzie formalnie były dokonane w ramach ZFŚS, jednak nie można ich zakwalifikować jako zrealizowanych w ramach celu socjalnego, a przyznawanie przedmiotowych świadczeń było oderwane od wyznaczników zarezerwowanych dla działalności socjalnej także w treści obowiązujących u wnioskodawcy Regulaminów ZFŚS. W ocenie Sądu, świadczy o tym wypłacanie omawianych należności w równej kwocie wszystkim pracownikom, jak również nie uwzględnianie kryterium dochodowego, co oznacza, że podział środków nie był determinowany kryteriami socjalnymi. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, Regulaminy ZFŚS płatnika składek pozostawały w zgodzie z normą ustawową, albowiem zarówno w części ogólnej jak i rozdziale dotyczącym szczegółowych zasad przyznawania środków z Funduszu jednoznacznie przewidywały uzależnienie ich redystrybucji od uwarunkowań życiowych, rodzinnych i materialnych każdego uprawnionego. Co więcej, zgodnie z opracowanym szablonowym wnioskiem o przyznanie świadczenia socjalnego (min. dofinansowania wycieczki, biletu do teatru) pracownik zobowiązany był wskazać dochód przypadający na członka rodziny oraz określić własną sytuację rodzinną i życiową.

Niezależnie od powyższych argumentów Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu wnioskodawcy, który powoływał się na treść wyroku SN z dnia 23 października 2008 r. II PK 74/08. Sąd pierwszej instancji uznał, że w razie konfliktu ustawy o ZFŚS (pryzwalającej na wypłacanie niektórych świadczeń z pominięciem kryteriów socjalnych) a regulaminem (określającym, że kryteria te mają być stosowane) pierwszeństwo ma zakładowy akt prawa pracy. Wskazał przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 20 sierpnia 2001 r. I PKN 579/00). Dodatkowo podkreślił, że regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych stanowi źródło prawa pracy na podstawie art. 9 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2008 r., II PK 74/08 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNAPiUS 2003 Nr 14, poz. 331). Skoro określa on także "zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu", jest więc wiążący nie tylko w zakresie ogólnych zasad (kryteriów) podziału środków funduszu świadczeń socjalnych, ale także w odniesieniu do ustanowionego w nim trybu ich przyznawania pracownikom, uwzględniającego indywidualną ocenę każdego przypadku według przyjętych kryteriów.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy przypomniał, że Regulaminy Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w Banku Spółdzielczym w S. przewidywały jako podstawę przyznania pomocy socjalnej finansowanej z Funduszu wnioski osoby uprawnionej, popartej jej oświadczeniem o wysokości dochodu przypadającego na osobę w rodzinie. Kolejny etap stanowić miała analiza sytuacji pracownika z zastosowaniem kryterium socjalnego. Natomiast sporne świadczenia przyznane zostały nie tylko bez zachowania indywidualnej oceny każdego przypadku, ale i poza trybem wynikającym z postanowień Regulaminów. Niewątpliwie zatem przy dystrybucji świadczeń doszło do naruszenia obowiązujących postanowień Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych u płatnika składek. Zgodnie ze stanowiskiem SN wyrażonym w wyroku z dnia 20 czerwca 2012 r. I UK 140/12 w takim wypadku uznać należy, że sporne świadczenia zostały wypłacone wprawdzie z funduszu świadczeń socjalnych, lecz nie na warunkach wynikających z Regulaminu, a więc nie mogą one zostać uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

W rezultacie, Sąd pierwszej instancji uznał za bezpodstawne zarzuty wnioskodawcy naruszenia art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i w związku z § 2 ust. 1 punkt 19 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Dodatkowo podkreślił, że Fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są rodziny (a nie tylko pracownicy) o najniższych dochodach. Art. 8 ust. 1 ustawy z 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych powiązał zasady korzystania z ulgowych usług i świadczeń z sytuacją życiową, materialną i rodzinną osób uprawnionych, czyli z kryterium socjalnym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawach o sygn. akt: III AUa 1698/11,

III AUa 1596/11, III AUa 1586/11, III AUa 1571/11 i III AUa 1503/11). Ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie przewiduje w tym zakresie wyjątków. Stąd świadczenia wypłacone przez pracodawcę z pominięciem tego kryterium nie mogą być ocenione w sensie prawnym jako świadczenia socjalne, a jeżeli tak, to nie mogą korzystać z uprawnień przyznanych tym świadczeniom przez system ubezpieczeń społecznych” (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt III AUa 1307/12.). Powyższe stanowisko prowadzi do wniosku, że przyznawanie świadczeń ogółowi zatrudnionych w tej samej bądź zbliżonej wysokości jest wykluczone. Zasada „każdemu po równo” pozostaje w opozycji do kryterium socjalnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNP 2003/14/331; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 października 2012 r. III AUa 1698/11).

Z rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji nie zgodził się wnioskodawca. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t. j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 592 ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że działalność socjalna realizowana przez płatnika składek - Bank Spółdzielczy w S. na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, wobec niezastosowania kryterium sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych do korzystania ze świadczeń Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, stanowiła dla pracowników przychód należny ze stosunku pracy,
- § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 roku Nr 161 poz. 1106 ze zm.) poprzez zastosowanie tego przepisu i przyjęcie że świadczenia wypłacone pracownikowi w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w związku z uczestnictwem w wycieczce, zakupem biletu do teatru, biletu na spektakl oraz przekazaniem paczek okolicznościowych dla dzieci, stanowią jego przychód, który wliczany jest do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tytułu umowy o pracę u płatnika składek - Banku Spółdzielczego w S. za okresy listopad, grudzień 2010 roku, lipiec i grudzień 2011 roku, sierpień, październik i grudzień 2012 roku,
- § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 roku Nr 161 poz. 1106 ze zm.) poprzez nie zastosowanie tegoż przepisu pomimo, że świadczenia pracownikowi wypłacane były w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie i poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 7 lutego 2014 roku znak (...) decyzja nr (...) stwierdzenie że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nie wlicza się wypłaconych Zainteresowanej w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych,
2. zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz Banku Spółdzielczego w S. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacji nie można odmówić racji, choć nie wszystkie referowane w niej argumenty są przekonujące. Porządkując obraz faktyczny sprawy wypada zasygnalizować, że zwiększenie podstawy wymiaru składki i wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne dotyczyło wycieczek krajoznawczych, wyjazdów do teatru i na spektakl oraz paczek dla dzieci. Podkreślenia również wymaga, że ustalone przez Sąd pierwszej instancji zdarzenia nie były kwestionowane przez strony. Wobec braku w apelacji zarzutów dotyczących przepisów postępowania, Sąd drugiej instancji uznał,

że ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji są miarodajne. W rezultacie osią niezgody między stronami pozostaje odmienne postrzeganie prawa materialnego.

Wątpliwości związane ze stosowaniem § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe nie są udziałem wyłącznie Sądu Okręgowego w Olsztynie. W judykaturze doszło do wyraźnego rozdzwieku przy interpretowaniu wymienionego przepisu. Uwaga ta dotyczy również pozostałych norm przywołanych w apelacji.

W decyzji, od której odwołał się Bank Spółdzielczy, do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne zaliczona została wartość specyficznych usług świadczonych przez pracodawcę w ramach zakładowego funduszu świadczeń społecznych. Zrozumienie stanowiska Sądu drugiej instancji wymaga jednak szerszych rozważań, odnoszących się do relacji zachodzącej między prawem prywatnym (ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych) a regulacją publicznoprawną (ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych i korespondującym z nim rozporządzeniem z dnia 18 grudnia 1998 r.).

Powyższe zagadnienie zostało przez Sąd Najwyższy poddane analizie. Podłożem rozstrzygnięć były sprawy, w których pracodawca wydawał wszystkim pracownikom bony przedświadczone w równej wysokości. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP Nr 9-10/2011, poz. 133, podkreślił, że wszystkie (bez wyjątku) ulgowe świadczenia i dopłaty wypłacane z ZFŚS powinny być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej (art. 8 ust 2 ustawy o ZFŚS). Dlatego należności wypłacone z pominięciem tej zasady nie mogą być oceniane w sensie prawnym jako świadczenie socjalne, a w konsekwencji nie korzystają z uprawnień przyznanych przez system ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy konkludował, że bony towarowe wydane w jednakowej wartości są świadczeniem dodatkowym pracodawcy, a nie wypłatą z ZFŚS. W kolejnym rozstrzygnięciu Sąd Najwyższy (wyrok SN z 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12, Lex nr 1211542) zawarł bardziej rozbudowane rozważania. Podał, że § 2 ust 1 pkt 19 rozporządzenia wskazuje źródło finansowania świadczeń, ale również odnosi się do zasad ich wypłaty. Użyty w rozporządzeniu zwrot „w ramach ZFŚS” koresponduje z ustawą o ZFŚS, ale również z regulaminem ustanawiającym zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń. Mając na względzie, że w przedmiotowej sprawie pracownicy mieli podobną sytuację materialną i rodzinną, Sąd Najwyższy uznał, że nie doszło do uchybienia art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS. Wskazał jednak, że naruszenie (nawet za zgodą zakładowej organizacji związkowej), określonego w regulaminie trybu rozpatrywania indywidualnych wniosków pracowników, jest sprzeczne z przepisem art 8 ust 2 ustawy o ZFŚS. Oznacza to, że sporne świadczenia zostały wprawdzie wypłacone z ZFŚS, lecz nie na warunkach wynikających z regulaminu, a zatem nie mogą być uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS, w rozumieniu § 2 pkt 19 rozporządzenia. Orzeczenie to jest ważne z dwóch powodów. Po pierwsze, Sąd Najwyższy uznał, że w pojęciu „w ramach ZFŚS” mieszczą się dwojakiego rodzaju zdarzenia – niestosowanie przez pracodawcę kryteriów socjalnych oraz niezachowanie trybu redystrybucji środków ZFŚS określonego w regulaminie. W ocenie Sądu Najwyższego każde ze wskazanych nieprawidłowości samoistnie wyklucza stosowanie ulgi zawartej w § 2 pkt 19 rozporządzenia. Po drugie, Sąd Okręgowy przyjął, że skarżący w obu płaszczyznach uchybił przepisom prawa.

Transponowanie przez Sąd pierwszej instancji zapatrywania zawartego w przytoczonym orzecznictwie Sądu Najwyższego na grunt rozpoznawanej sprawy jest ryzykowane i to z kilku przyczyn.

Po pierwsze, Sąd pierwszej instancji nie dostrzegł, że stanowisko Sądu Najwyższego zostało wyrażone na tle „ulgowych usług i świadczeń”, o których mowa w art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS, a nie na gruncie „usług świadczonych przez pracodawców” w rozumieniu art. 2 ust 1 pkt 1 ustawy o ZFŚS. Spostrzeżenie to ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Po drugie, stanowisko Sądu Najwyższego ma charakter ekstensywny. Dyskusyjne są obie tezy (że w każdym wypadku zachodzi konieczność posługiwania się kryteriami socjalnymi albo, że naruszenie reguł postępowania zawartych w regulaminie ZFŚS samoistnie upoważnia organ rentowy do „oskładkowania” należności, które rodzajowo mieszczą się w kategorii świadczeń socjalnych). W tym kontekście wypada odnotować przeciwstawne stanowiska pojawiające się w orzecznictwie. Przykładowo Sąd Apelacyjny we Wrocławiu kategorycznie przyjmuje, że uprawnienia kontrolne ZUS ograniczają się do ustalenia, czy w regulaminie istnieje podstawa do sfinansowania tego typu świadczeń oraz

do zweryfikowania, czy wypłacone świadczenia zostały sfinansowane ze środków ZFŚS. Podkreślił, że organ rentowy nie ma uprawnień do ingerencji w zasady podziały bonów świątecznych, a w szczególności do oceny, czy zachowano kryterium materialne, życiowe i rodzinne (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 11 stycznia 2012 r., III AUa 1421/11, Lex nr 1109998, wyrok SA we Wrocławiu z 10 stycznia 2012 r., III AUa 1480/11, Lex nr 1124833). Zbliżone są również poglądy wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie. Stwierdza on, że wadliwe jest założenie, że cel socjalny (o którym mowa w § 2 ust 1 pkt 19 rozporządzenia) należy utożsamiać wyłącznie z określonymi kryteriami przyznawania świadczeń socjalnych, a przez to, aby przyznać organowi rentowemu uprawnienie do weryfikacji kryteriów socjalnych przyjętych przez płatnika. Uprawnienie takie nie ma podstaw prawnych. Zakres kontrolny organu rentowego sprowadza się jedynie do ustalenia, czy istnieje w regulaminie ZFŚS podstawa sfinansowania bonusów (przedświątecznych), czy świadczenia te mają w istocie charakter socjalny oraz sprawdzenia, czy środki rzeczywiście pochodzą z funduszu świadczeń socjalnych (wyrok SA w Szczecinie z dnia 24 stycznia 2013 r., III AUa 676/12, Lex nr 1298983, wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 lutego 2013 r., III AUa 685/12, Lex nr 1314898, wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 lutego 2013 r., III AUa 725/12, Lex nr 1324776, wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 lutego 2013 r., III AUa 684/12, Lex nr 1322683, wyrok SA w Szczecinie z dnia 19 lutego 2013 r., III AUa 728/12, Lex nr 1322691). Nie można jednak pominąć, że ten sam Sąd w innych rozstrzygnięciach dotyczących bonusów świątecznych stanął na stanowisku, że przy wypłacaniu świadczeń z ZFŚS konieczne jest rozróżnienie ich wysokości na rzecz poszczególnych pracowników w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej konkretnego beneficjenta, przy czym wystarczające jest kierowanie się kryterium dochodowym pracownika. Podkreślił przy tym, że brak wymagania od pracowników składania oświadczeń, co do wysokości przychodów w gospodarstwie domowym, nie sprzeciwiało się zasadzie różnicowania wysokości świadczenia w zależności od sytuacji socjalnej (wyrok SA w Szczecinie z dnia 5 kwietnia 2013 r., III AUa 830/12, Lex nr 1386247). W jeszcze innych rozstrzygnięciach Sąd Apelacyjny w Szczecinie stwierdził, że analiza realności kryterium przyznawania świadczeń jest o tyle istotna, o ile budzi wątpliwości realizacja przez pracodawcę celu socjalnego świadczenia, natomiast brak dotrzymania przez pracodawcę ustalonych w regulaminie kryteriów przyznania świadczenia, przy ewidentnej realizacji celu socjalnego świadczenia w żadnym razie nie może dyskredytować świadczenia i arbitralnie przesądzać o zaniechaniu realizacji celów socjalnych, a tym samym o wynagrodzeniowej naturze świadczenia, co prowadziłoby do wliczenia należności do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne (wyrok SA w Szczecinie z dnia 11 października 2012 r., III AUa 567/12, Lex na (...), wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2013 r., III AUa 647/12, Lex nr 1344184, wyrok SA w (...) z dnia 4 czerwca 2013 r., III AUa 38/13, Lex nr 1425558, wyrok SA w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2013 r., III AUa 111/13, Lex nr 1388946, wyrok SA w Szczecinie z dnia 3 września 2013 r., III AUa 208/13, Lex nr 1425531, wyrok SA w Szczecinie z dnia 26 września 2013 r., III AUa 352/13, Lex nr 1428234). W jeszcze innym wyroku Sąd Apelacyjny w Szczecinie stwierdził, że jeżeli świadczenia w postaci bonów były wydatkowane ze środków zgromadzonych na rachunku ZFŚS z przeznaczeniem na cel socjalny, to nie podlegają one „oskładkowaniu” w myśl § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z 1998 r. W szczególności nie przesądza o tym dysponowanie środkami ZFŚS przez nieprawidłowo umocowany organ (komisja socjalna) bądź osobę, czy przeznaczanie ich na cel socjalny wynikający wprawdzie z ustawy o z.f.ś.s., ale nie ujawniony w regulaminie obowiązującym u danego pracodawcy (wyrok SA w Szczecinie z dnia 24 maja 2013 r., III AUa 12/13, Lex nr 1419106).

Przedstawione powyżej spojrzenie nie jest obce również Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu. W wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 r., III AUa 2494/13, Lex nr 1509072 uznał, że § 2 pkt 19 rozporządzenia może mieć zastosowanie, gdy pracodawca wbrew postanowieniom regulaminu ZFŚS (przewidującego złożenie przez zatrudnionych pisemnego podania) rozdysponowuje środki funduszu wyłącznie na podstawie ustnych rozmów z pracownikami.

Przedstawione wypowiedzi orzecznicze w czytelny sposób nie korespondują z linią orzeczniczą zadeklarowaną przez Sąd Najwyższy. Celem pełnego przedstawienia stanu orzecznictwa w omawianych sprawach, trzeba przyznać, że w wielu wypadkach Sądy Apelacyjne utożsamiają się z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP 2011, nr 9-10, poz. 133. Uważają, że do podstawy wymiaru składki należy uwzględnić: wartość kuponu podarunkowego, który według regulaminu uzależniony był od wysokości wynagrodzenia oraz stażu pracy (wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r., III AUa 1097/12, Lex nr 1312067, wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r., III AUa 1098/12, Lex nr 1306024), wysokość dofinansowania do urlopu wypoczynkowego, gdy ustalony próg wynagrodzenia powodował, że w zasadzie wszyscy pracownicy (poza kierownictwem) otrzymywali

jednakową kwotę (wyrok SA w Poznaniu z dnia 12 czerwca 2013 r., III AUa 37/13, Lex nr 1342310). W tym samym nurcie wypada zaklasyfikować wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 sierpnia 2014 r., III AUa 2028/13, Lex nr 1509070, wyrok SA w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2014 r., III AUa 1062/13, Lex nr 1527177, wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 czerwca 2014 r., III AUa 1072/13, Lex nr 1504452, wyrok SA w Szczecinie z dnia 24 czerwca 2014 r., III AUa 1064/13, Lex nr 1493889, wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 maja 2014 r., III AUa 1483/13, Lex nr 1477038

Część Sądów Apelacyjnych zaakceptowało również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12, Lex nr 1211542 – tak: wyrok SA w Lublinie z dnia 3 lipca 2013 r., III AUa 450/13, Lex nr 1335715, wyrok SA w Lublinie z dnia 3 lipca 2013 r., III AUa 458/13, Lex nr 1353767, wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2012 r., III AUa 1806/12, Lex nr 1267225, wyrok SA w Katowicach z dnia 7 lutego 2013 r., III AUa 1880/12, Lex nr 1286521, wyrok SA w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013 r., III AUa 919/12, Lex nr 1293580, wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 kwietnia 2013 r., III AUa 1056/12, Lex nr 1313227, wyrok SA w Łodzi z dnia 25 września 2014 r., III AUa 2653/13, Lex nr 1527059, wyrok SA w Łodzi z dnia 3 września 2014 r., III AUa 2388/13, Lex nr 1527049, wyrok SA w Łodzi z dnia 26 sierpnia 2014 r., III AUa 2369/13, Lex nr 1511676, wyrok SA w Łodzi z dnia 6 sierpnia 2014 r., III AUa 2035/13, Lex nr 1511667, wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 maja 2014 r., III AUa 1594/13, Lex nr 1477045, wyrok SA w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2014 r., III AUa 651/13, Lex nr 1461160.

Sumując dotychczasowe rozważania, trzeba zastrzec, że odnotowane rozbieżności zaistniały na tle świadczeń określanych w art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS jako „ulgowe usługi i świadczenia”. Nie oznacza to jednak, że te same zasady należy stosować do „usług świadczonych przez pracodawców”, w rozumieniu art. 2 ust 1 pkt 1 ustawy o ZFŚS. Zanim przyjdzie czas na rozwinięcie tego wątku, nie trudno zauważyć, że przytoczone orzecznictwo Sądu Najwyższego opiera się na dwóch założeniach. Po pierwsze, że świadczenia wypłacone bez uwzględnienia sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej nie mogą być oceniane w sensie prawnym jako świadczenie socjalne, a w konsekwencji nie korzystają z uprawnień przyznanych przez system ubezpieczeń społecznych (wyrok SN z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP Nr 9-10/2011). Po drugie, że użyty w § 2 ust 1 pkt 19 rozporządzenia zwrot „w ramach ZFŚS” koresponduje z regułami postępowania przy dystrybucji środków z ZFŚS określonymi w ustawie, a także zakładowym regulaminie ZFŚS (wyrok SN z 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12, Lex nr 1211542). Oznacza to, że Sąd Najwyższy założył dychotomiczną naturę § 2 pkt 19 rozporządzenia. Polega ona na wyłączeniu z granic tego przepisu zarówno należności wypłacanych wbrew kryteriom określonym w art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS, jak również (niezależnie) świadczeń realizowanych z naruszeniem ustalonego trybu. Pogląd ten jest dyskusyjny, jeżeli za punkt odniesienia weźmie się treść § 2 pkt 19 rozporządzenia. Stanowi on, że podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne nie stanowią przychody w postaci świadczenia finansowanego ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Analizując wskazane zdanie, a stosując językowe metody wykładni, staje się jasne, że przepis nie wiąże „celu socjalnego” ze świadczeniem, ale z aspektem gromadzenia zasobów funduszu. Mowa jest o „środkach przeznaczonych na cele socjalne”. Jest to zrozumiałe, jeżeli uwzględni się, że posłużono się terminem „cel socjalny”, który jest nieznanym ustawie o ZFŚS. Wspomina ona wprawdzie o „świadczeniach socjalnych” oraz „działalności socjalnej”, jednak nie jest jasne, czy cel socjalny należy utożsamiać z przedmiotem przeznaczenia środków, czy też z kryteriami warunkującymi ich przyznanie. Rozbieżność ta upoważnia do ostrożności w stawianiu znaku równości między określeniem „środki przeznaczonych na cele socjalne” a „ulgowe usługi i świadczenia”, realizowane z uwzględnieniem sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej (art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS). Problematyczne jest także zestawienie zwrotów „środki przeznaczonych na cele socjalne” i „w ramach ZFŚS”. Przyjmując za wyznacznik racjonalność ustawodawcy, zrozumiałe jest, że obie części przepisu nie mogą mieć tego samego zakresu desygnatów. Pozwala to na podkreślenie ujęcia celowościowego i organizacyjnego. Zwolnione z obowiązku składkowego są świadczenia przeznaczone na cel socjalny, a jednocześnie wypłacone w ramach organizacyjnych ZFŚS. Oznacza to, że czynniki celowościowy i organizacyjny mogą pozostawać w stosunku krzyżowania. Mogą istnieć środki wyodrębnione na cele socjalne, ale nie rozdzielane w ramach ZFŚS, nie jest jednak pewne, czy może zaistnieć sytuacja biegunowa. Wydaje się, że Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16.09.2009 r. i z dnia 20.06.2012 r. ją dopuścił. Polega ona na przyjęciu, że świadczenie jest wypłacone w strukturze ZFŚS, jednak nie ma charakteru socjalnego. Różnica stanowisk zaprezentowanych w obu wyrokach Sądu Najwyższego polega na tym, że w pierwszym rozstrzygnięciu nie uwzględniono czynnika organizacyjnego, koncentrując się wyłącznie na kryteriach socjalnych, w drugim zaś

przypisano terminowi „w ramach” rozległą treść (zgodność z ustawą o ZFŚS, ale również z regułami porządkowymi określonymi w regulaminie). Oba stanowiska nie są klarowne. Pierwsze abstrahuje od dwoistości (celowościowej i organizacyjnej) charakteryzującej § 2 pkt 19 rozporządzenia, drugie zaś, nie uwzględnia paralelnej konstrukcji przepisu. Czynniki celowościowy nie koncentruje się na redystrybucji środków, ale na ich wyodrębnieniu. Wskazuje na to jednoznacznie termin „ze środków przeznaczonych na cele socjalne”. W tym kontekście należy postrzegać znaczenie określenia „w ramach ZFŚS”. Inaczej rzecz ujmując, § 2 pkt. 19 rozporządzenia zwalnia z obowiązku opłacenia składki wszystkie świadczenia, które, po pierwsze, pochodzą ze środków przeznaczonych przez pracodawcę na cele socjalne, po drugie, nie ma znaczenia, czy zostały one redystrybuowane w oparciu o kryteria określone w art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS, po trzecie, następuje to pod warunkiem, że zgromadzenie i wydatkowanie środków nastąpiło w obrębie funkcjonowania ZFŚS. W tym ostatnim wypadku nie ma znaczenia, czy pracodawca zastosował reguły wydatkowania zasobów nakreślone w regulaminie. Termin „w ramach” odnosi się do instytucji ZFŚS, a nie do złożonych reguł rozdzielania środków. Istotne jest wyłącznie to, czy funkcjonalnie można przypisać świadczenie do działalności ZFŚS.

Sąd Najwyższy skupił się na odmiennej interpretacji § 2 pkt 19 rozporządzenia. Akcentuje ona związek między określeniami „świadczenia finansowane” i „w ramach ZFŚS”. Zabieg ten pozwala na pominięcie wskazanych powyżej językowych niejednoznaczności. Przyjęcie takiej optyki sprawia, że zwolnione z obowiązku składkowego są jedynie te świadczenia, które aksjologicznie i strukturalnie mieszczą się w działalności ZFŚS. Wydaje się, że wykładni tej hołduje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.06.2012 r. Dlatego interpretując § 2 pkt 19 rozporządzenia rozróżnia źródło finansowania świadczeń (świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne) i zasady ich redystrybucji (w ramach ZFŚS). Przyjęcie takiego zapatrywania *prima facie* wydaje się prawidłowe, ale po bliższym oglądzie nasuwają się istotne zastrzeżenia. Po pierwsze, stanowisko to nadmiernie akcentuje zwrot „w ramach ZFŚS”, marginalizując początkową część przepisu. Po drugie, pogląd ten zakłada, że określenie „w ramach ZFŚS” ma ekstensywny zakres desygnatów, czyli obejmuje zarówno konieczności stosowania kryteriów socjalnych oraz zachowanie reguł (ustawowych i regulaminowych) dystrybucji środków funduszu. W tym ujęciu, stanowisko Sądu Najwyższego eksponuje koniunkcję czynników odnoszących się do wartości (kryteria socjalne) i sfery organizacyjnej ZFŚS. Prowadzi to do konkluzji, że naruszenie procedury wypłaty świadczeń (nawet określonej w regulaminie) dyskwalifikuje je w świetle zwolnienia przewidzianego w § 2 pkt. 19 rozporządzenia. Wydaje się, że *de nomine* określenie „w ramach ZFŚS” nie pozwala na tak daleko idącą konstatację. Przede wszystkim nie odpowiada ona wnioskowi wynikającemu z językowej i systematycznej wykładni przepisu. Definiując zwrot „w ramach ZFŚS” nie można odrywać się od całości przepisu i nadawać mu heterotelicznego znaczenia. Jest jasne, że pomiędzy określeniem „świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne” a zwrotem „w ramach ZFŚS” istnieje wektor zależności. Wykładnia afirmatywna przepisu nakazuje przyjąć, że ustawodawca wyróżnił dwie sfery, pierwszą, wskazującą na cel wypłacanych świadczeń i drugą, korespondującą z organizacyjnym aspektem gospodarowania zgromadzonymi środkami. Przyjęcie, że określenie „świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne” jest odpowiednie dla pierwszej sfery, a zwrot „w ramach ZFŚS” licuje z drugą, jest miarodajne, gdyż oznacza zachowanie równowagi koniecznej przy wykładni złożonego tekstu prawnego. Motyw ten wpisuje się w postulat prymatu interpretacji językowej przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Do kontestowania poglądu Sąd Najwyższy upoważniają również inne argumenty. Działanie ZFŚS charakteryzuje się znaczną autonomicznością. Nie dotyczy to wyłącznie wytyczenia celu wydatkowania zgromadzonych środków, ale również obrania kryteriów i wyznaczenia procedury ich rozdziału. Prawdą jest, że regulamin ZFŚS jest źródłem prawa pracy, jednak nie można tracić z pola widzenia, że ustawodawca zezwala na dokonywanie rozwiązań korzystniejszych, nawet wbrew postanowieniom zakładowych aktów prawnych. *Differentia specifica* obu gałęzi prawa nie pozwala na generalne transponowanie złożonego i stymulacyjnego mechanizmu prawnego na grunt regulacji publicznoprawnej. Przyznanie ZUS uprawnień do weryfikowania prawidłowości stosowania kryteriów socjalnych i przestrzegania wewnętrznych trybów postępowania jest problematyczne. Po pierwsze, nie przystaje do modelu postępowania administracyjnego zastrzeżonego dla organu rentowego. Jest jasne, że zabieg ten nie zapewni odpowiednich mechanizmów poznawczych. Po drugie, przyznanie ZUS tego typu kompetencji pozostaje w opozycji do charakterystyki przepisów ubezpieczeń społecznych, które powinny stronić od elementu uznaniowego i ocennego.

Agregowanie wszystkich wątków i wypracowanie zwartej i logicznej wykładni, wobec językowej i systemowej niejednoznaczności § 2 pkt 19 rozporządzenia, jest wprawdzie trudne, jednak suma wszystkich argumentów skłania do twierdzenia, że przepis ten zwalnia z obowiązku składkowego wszystkie świadczenia przeznaczone na jedną z form działalności socjalnej (art. 2 pkt 1 ustawy o ZFŚS), pod warunkiem wydatkowania ich ze środków zgromadzonych w ramach ZFŚS. Oznacza to, że ZUS ma prawo kontrolować, po pierwsze, czy świadczenia zostały wydatkowane na usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, opieki nad dziećmi w żłobkach, klubach dziecięcych, przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową, po drugie, czy świadczenia te zostały sfinansowane ze środków wyodrębnionych w ramach ZFŚS.

Wyłącznie tego rodzaju wykładnia pozwala na objęcie dyspozycją § 2 pkt 19 rozporządzenia wszystkich, często nietypowych, stanów faktycznych. Przepis prawa ubezpieczeń społecznych nie może być odkodowywany perspektywą wynikająca z instytucji prawa prywatnego (ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych). W tym aspekcie wypada zwrócić uwagę, że o ile § 2 pkt 19 rozporządzenia posługuje się wyłącznie terminem „świadczenie”, o tyle ustawa o ZFŚS zawiera kalibrację tego pojęcia. W art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS mowa jest o „ulgowych usługach i świadczeniach”, jak również o „dopłatach”, a w art. 2 ust 1 pkt 1 ustawy pracodawca wspomina o „usługach”, a także o „pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej”. Nie można również zapominać, że przepis ten wskazuje również na „zwrotną lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe”. Jasne jest, że pomoc ta nie musi być uzależniona od kryteriów socjalnych, wystarczającym jej weryfikatorem jest niedobór w zakresie potrzeb mieszkaniowych. Utożsamiając pojęcie „świadczenie” o którym mowa w § 2 pkt 19 rozporządzenia z przysporzeniami dokonanymi z ZFŚS, zrealizowanymi w oparciu o kryteria socjalne, należałoby dość do przekonania, że pożyczka na cele mieszkaniowe powinna zostać wliczona do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Z oczywistych powodów pogląd ten jest wątpliwy. Podobnie niedorzeczne byłoby zapatrywanie, że pożyczka na cele mieszkaniowe, wypłacona z uchybieniem regulaminu ZFŚS, podlega również „oskładkowaniu”.

Przedstawione zastrzeżenia upoważniają do postawienia tezy, że przy wykładni § 2 pkt 19 rozporządzenia należy koncentrować się w pierwszej kolejności na relacji między przychodem, o którym mowa w art. 18 ust 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a wyłączeniem z podstawy wymiaru składki, określonym w rozporządzeniu. Zależność ta jest miarodajna dla przesądzenia, czy określone przysporzenie stanowi przychód w postaci świadczenia finansowanego ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. W tym ujęciu aspekt organizacyjny (reguły i zasady dystrybucji zasobów ZFŚS, określone w regulaminie ZFŚS) okazuje się drugorzędny. Staje się to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę, że obowiązek opłacenia składek nie może być utożsamiany z represją wymierzaną pracodawcy w sytuacji, gdy ewidentnie wypłaca on należności w zgodzie z ustawowym celem socjalnym, a uchybia prawu tylko w tym sensie, że jego działanie nie jest adekwatne z regulacjami o charakterze formalnym (zawartymi w regulaminie, którego zresztą pracodawca jest twórcą). Przeprowadzając analizę omawianej kwestii nie można utracić z pola widzenia ratio legis rozporządzenia oraz ustawy o ZFŚS. Dopuszczalne jest założenie, że oba akty prawne realizują postulat ochrony interesów socjalnych pracowników (art. 16 k.p. i art. 94 pkt 8 k.p.). Wyłączenie z podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne świadczeń finansowanych ze środków przeznaczonych na cele socjalne ma w zamiarze delimitację przychodów, na te które mają właściwości przychodów ze stosunku pracy (pozostających w większym lub mniejszym związku z ekwiwalentnością względem pracy), od tych które zdeterminowane są wyłącznie preferowanym celem socjalnym (który nie konweniuje ze świadczeniem pracy). Obierając za wyznacznik ten punkt widzenia, jasne staje się, że uzależnianie zastosowania § 2 pkt 19 rozporządzenia od zachowania reguł postępowania określonych w regulaminie ZFŚS nie jest nośne. W szczególności określenie „w ramach ZFŚS” nie daje podstaw do zrównania hipotezy przepisu § 2 pkt 19 rozporządzenia z jakimkolwiek naruszeniem przepisów ustawy o ZFŚS. Termin „w ramach” odnosi się do instytucji ZFŚS, a nie do złożonych i autonomicznych reguł dystrybucji środków funduszu. Należy odnotować, że ustawa o ZFŚS nie przewiduje delimitacji w zakresie wypłaty świadczeń „w ramach” i „poza ZFŚS”. Posługuje się innym mechanizmem korygującym nieprawidłowe funkcjonowanie funduszu. Przepis art. 8 ust 3 ustawy o ZFŚS nadał związkom zawodowym prawo domagania się zwrotu funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy. W tym ujęciu należy

zaznaczyć, że przepis przyznaje związkom zawodowym prawo dochodzenia zwrotu jedynie tych środków, które były wydatkowane niezgodnie z przepisami ustawy. W literaturze przedmiotu (L. F., Zwrot nieprawidłowo wydatkowanych środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, (...) 2008, nr 1, s. 21) podkreśla się, że niedopuszczalna jest rozszerzająca wykładnia pojęcia „przepisy ustawy”. Zwrot ten nie obejmuje postanowień regulaminów zakładowej działalności socjalnej. W sytuacji, gdy pracodawca wypłaca świadczenie stosując wyznaczniki socjalne, a jedynie nieznacznie modyfikuje ich wysokość niezgodnym z ustawą kryterium (np. stażowym, odnoszącym się do wielkości etatu), zakres roszczenia obejmuje jedynie tą część, która została zdeterminowana niedozwolonym czynnikiem. W pewnych wypadkach nie sposób ją wyodrębnić, a przede wszystkim przeliczyć. Skoro odpowiedzialność pracodawcy w prawie pracy może odnosić się do obowiązku zapłaty części wydatkowanych środków, to stosując wykładnię a simili trudno założyć, że w granicach prawa ubezpieczeń społecznych skutek naruszenia przepisów ustawy będzie szerszy. Doprowadzi to przecież do sytuacji, w której część przysporzenia (przychodu) po stronie pracownika będzie objęta obowiązkiem składkowym, a pozostała część będzie korzystać ze zwolnienia przewidzianego w § 2 pkt 19 rozporządzenia. Z uwagi na przedmiot i cel regulacji prawa ubezpieczeń społecznych teza ta wydaje się wątpliwa. Wykładnia dopuszczająca wnioskowanie z podobieństwa, wskazuje również, że skoro art. 8 ust 3 ustawy o ZFŚS nie obejmuje domagania się zwrotu ZFŚS środków wydatkowanych niezgodnie z postanowieniami regulaminu ZFŚS, to tym bardziej nie można takiej właściwości przypisywać określeniu „w ramach ZFŚS”, o którym mowa w § 2 pkt 19 rozporządzenia. Zważywszy na funkcję przypisaną wyłączeniu z § 2 pkt 19 rozporządzenia, wątpliwe wydaje się, że „w ramach ZFŚS” jest równoznaczne ze stanem, gdy wypłata następuje z naruszeniem organizacyjnych postanowień regulaminu.

Kontestowany pogląd (odwołujący się do naruszenia postanowień regulaminu ZFŚS) nie daje się również obronić w zestawieniu z zasadami redystrybucji środków z ZFŚS. Ustawa wprawdzie przewiduje obowiązek prowadzenia działalności socjalnej, jednak na etapie redystrybucji środków charakteryzuje się znaczną autonomizacją i elastycznością. W tym ujęciu wypada wskazać, że nie określa ona rodzajów przysługujących świadczeń, koncentrując uwagę na określeniu granic działalności socjalnej i wskazaniu kryteriów socjalnych. Autonomiczność ustawy przejawia się zarówno w dopuszczalności wyboru rodzaju działalności socjalnej, doborze kryteriów socjalnych, jak również w rozumieniu terminu „socjalny”. We wskazanych obszarach zachodzi konieczność dokonywania oceny de casu ad casum. Indywidualny kształt czynników warunkujących gospodarowanie środkami funduszu jest określany swobodnie przez pracodawców i partnerów społecznych. Oczywiście jest, że efekt tego dialogu nie powinien być ograniczany, czy też represjonowany nałożeniem obowiązku opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne. Sytuacja tego rodzaju zaistnieje, gdy pracodawca w zgodzie z przedstawicielstwem załogi, rozdysponuje środki z ZFŚS, zgodnie z ustawą, jednak z uchybieniem postanowień proceduralnych zawartych w regulaminie.

Dotychczas przeprowadzone rozważania dotyczyły świadczeń, które w nomenklaturze ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych można zidentyfikować jako „ulgowe usługi i świadczenia”. Zrozumiałe jest zatem, że według art. 8 ust 1 ustawy zachodzi konieczność warunkowania ich sytuacją życiową, rodzinną i majątkową osoby uprawnionej. W rezultacie, mimo zgłoszonych wcześniej licznych uwag polemicznych, zobrazowanych rozbieżnym orzecznictwem sądowym, należy przyjąć, że wypłaty tego rodzaju świadczeń „do ręki” pracownika, według algorytmu „wszystkim po równo”, nie uprawnia do zastosowania ulgi określonej w § 2 pkt 19 rozporządzenia. Wynika to z tego, że żaden „cel socjalny” nie jest w tym wypadku realizowany. Tego rodzaju wypłata ma w istocie charakter wynagrodzeniowy (ukryta odpłatność), a w rezultacie racjonalne jest objęcie jej obowiązkiem składkowym. Wskazana motywacja ostatecznie prowadzi do tego samego efektu, co zapatrywanie, zgodnie z którym niestosowanie przez pracodawców kryteriów socjalnych wyklucza zastosowanie § 2 pkt 19 rozporządzenia. Jest tak w przypadkach, gdy zatrudniający wypłaca świadczenie z ZFŚS według reguł „wszystkim po równo”, albo uzależnia wysokość należności od czynników niekorelujących z celem socjalnym (stażu pracy, wymiaru czasu pracy, czy też podziału na pracowników młodocianych i innych zatrudnionych). Odnośnie do pozostałych bardziej zróżnicowanych stanów faktycznych (w których pracodawca jedynie częściowo opiera się na kryteriach socjalnych albo wyróżnia jeden z nich) przedstawiona koncepcja pozwala na indywidualizację, której miernikiem jest zachowanie tożsamości celu socjalnego świadczenia, o którym mowa w § 2 pkt 19 rozporządzenia. Przedstawiony sposób interpretacji znalazł wyraz w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku – wyrok z dnia 14 czerwca 2013 r., III AUa 1299/12, Lex nr 1339291, wyrok z dnia 25

czerwca 2013 r., III AUa 31/13, Lex nr 1369283, wyrok z dnia 2 lipca 2013 r., III AUa 36/13, Lex nr 1339295, wyrok z dnia 2 lipca 2013 r., III AUa 44/13, Lex nr 1339297, wyrok z dnia 14 stycznia 2014 r., III AUa 724/13, Lex nr 1415794, wyrok z dnia 14 stycznia 2014 r., III AUa 711/13, Lex nr 1415789, wyrok z dnia 5 listopada 2013 r., III AUa 504/13, Lex nr 1386070, wyrok z dnia 20 sierpnia 2013 r., III AUa 288/13, Lex nr 1362651, wyrok z dnia 23 lipca 2013 r., III AUa 143/13, Lex nr 1353589.

Wypada także dodać, że w orzecznictwie nie jest zresztą sporne, iż organ rentowy może weryfikować, czy dokonana wypłata w istocie nie stanowi odpłatności za pracę, a zatem nie spełnia funkcji wynagrodzenia (wyrok SA w Warszawie z dnia 21 marca 2013 r., III AUa 1888/12, Lex nr 1306074, wyrok SA w Warszawie z dnia 21 marca 2013 r., III AUa 1887/12, Lex nr 1306073, wyrok SA w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013 r., III AUa 919/12, Lex nr 1293580, wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 lutego 2013 r., III AUa 726/12, Lex nr 1289581).

Przedstawione powyżej rozważania mają znaczenie dla rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji dotyczącego paczek dla dzieci. Z punktu widzenia § 2 pkt 19 rozporządzenia świadczenie tego rodzaju jest w orzecznictwie rozmaicie oceniane. Można znaleźć pogląd, zgodnie z którym paczki świąteczne dla dzieci są świadczeniem dodatkowym pracodawcy, nie mieszczącym się w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Stanowisko to zostało wyrażone w sprawach, w których nastąpiło wydanie paczek o jednakowej wartości, bez zróżnicowania czynnikiem życiowym, rodzinnym i majątkowym (wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2013 r., III AUa 759/12, LEX nr 1267192, wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2013 r., III AUa 680/12, LEX nr 1267190, wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 marca 2013 r., III AUa 922/12, LEX nr 1293581, wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 kwietnia 2013 r., III AUa 1056.13, LEX nr 1313227). Podkreślano również, że w kontekście art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS niedopuszczalna jest hierarchizacja przesłanek kryterium socjalnego. W rezultacie nie można przyjąć, że do przyznania paczek wystarczająca była tylko ocena sytuacji rodzinnej pracownika (ilość dzieci w rodzinie). Tego rodzaju stanowisko deprecjonuje znaczenie, wymienionych w tym przepisie równie ważnych warunków: jak sytuacja materialna i życiowa pracownika (wyrok SA w Białymstoku z dnia 4 czerwca 2013 r., III AUa 1063/12, LEX nr 1324644)

Można wskazać stanowisko przeciwne. Wychodzi ono z założenia, że z punktu widzenia doświadczenia życiowego, ustalonych zwyczajów oraz mając na względzie fakt, iż obdarowane słodyczami zostały dzieci pracowników, różnicowanie wartości paczki świątecznej jest niecelowe i niezgodne z jej przeznaczeniem, jako prezentu świątecznego (wyrok SA w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013 r., III AUa 919/12, LEX nr 1293580, wyrok SA w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013 r., III AUa 920/12, LEX nr 1289388). Wypada również odnotować bardziej wyważone stanowisko, według którego w pewnych okolicznościach przyznanie paczek świątecznych w równej wysokości może być usprawiedliwione charakterem tego świadczenia (wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 kwietnia 2013 r., III AUa 906/12, LEX nr 1322019). Na jeszcze inny aspekt zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 11 grudnia 2013 r., III AUa 655/13, LEX nr 1409029. Wskazał, że posiadanie dzieci koresponduje z kryteriami socjalnymi. W rezultacie „oskładkowanie” paczek świątecznych dla dzieci należy zakwalifikować jako podejście wysoce sformalizowane i oderwane od celów ustawy o (...). Sąd ten zwrócił również uwagę na brak podstaw do wliczenia wartości paczek do podstawy wymiaru składki z innego powodu. Stwierdził, że skoro Zakład w zaskarżonej decyzji zakwestionował, iż przedmiotowe paczki stanowią element pomocy socjalnej, to powinien też konsekwentnie zauważyć, iż paczek tych nie przyznano w istocie pracownikom lecz ich dzieciom, a pracownicy jedynie w sensie faktycznym paczki te odebrali kwitując ten odbiór. Oznacza to, iż pomoc socjalna jest kierowana do nich bezpośrednio, a nie kierowana pośrednio tj. za pośrednictwem pracownika. Prawa członka rodziny pracownika wiąże się z faktem zatrudnienia pracownika, ale pracownik taki nie musi mieć w istocie wpływu na to, czy członek rodziny otrzyma się świadczenie z funduszu socjalnego. W rezultacie, nawet gdyby pracownik sprzeciwiał się przyznaniu świadczenia z funduszu socjalnego dla członka swojej rodziny z którym nie zamieszkuje (i np. pozostaje w konflikcie) to nie wykluczałoby to zdaniem Sądu Apelacyjnego uzyskania prawa do świadczenia socjalnego przez tego członka rodziny, jeżeli członek ten spełniłby przesłanki od uzyskania świadczenia z pomocy socjalnej. Skoro zawsze paczki te przyznawano dzieciom, to one były beneficjentami z tego tytułu, jak też sam skład tych paczek potwierdza tę okoliczność (słodycze), brak jest choćby już z tego tytułu podstaw do zwiększenia składki ubezpieczonemu.

W uzupełnieniu wypada wskazać, że odmienne traktowanie paczek dla dzieci i dopuszczalność ich przyznawania w równej wysokości jest akceptowane przez część orzecznictwa sądowego, którą Sąd Apelacyjny podziela (wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 kwietnia 2013 III AUa 906/12 LEX nr 1322019; uzasadnienie wyroku SA w Katowicach z dnia 7 lutego 2013 r. III AUa 1880/12 LEX nr 1286521, wyrok SA w Szczecinie z dnia 13 czerwca 2013 r., III AUa 75/12, LEX nr 1430771, wyrok SA w Szczecinie z dnia 26 września 2013 r., III AUa 352/13, LEX nr 1428234).

Na koniec wypada wskazać jeszcze na jeden czynnik. Przepis art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS wskazuje, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz dopłat powinno zostać uwarunkowane sytuacją życiową, rodzinną i materialną uprawnionego. Powstaje pytanie, czy można dokonać hierarchizacji wskazanych kryteriów i wyłonić z pośród nich czynnik priorytetowy. Wydawałoby się, że najistotniejsza jest sytuacja materialna uprawnionego. Tymczasem ustawodawca wymienił ją na końcu, co więcej, jako pierwszą wskazał nie sytuację rodzinną, ale życiową. Kryterium to zawiera w sobie element wyjątkowości. Szczególna sytuacja życiowa ma charakter nagły i z reguły przemijający. Cechy takiej nie można przypisać stanowi rodzinnemu i materialnemu, które z reguły mają wymiar długotrwały. Wydaje się, że kolejność kryteriów socjalnych ma charakter przypadkowy, a ustawodawca nie przywiązuje do niej wagi. Doniosłości konkretnych kryteriów należy poszukiwać w istocie poszczególnych świadczeń. To charakter usługi wyznacza, czy decydująca do jej przyznania okaże się sytuacja życiowa, rodzinna czy też materialna. Kryteria socjalne w procesie redystrybucji środków funduszu nie konkurują ze sobą. Ich relacja polega na wzajemnym uzupełnianiu się. Przykładowo zasady przyznawania paczek świątecznych uzależnione są sytuacją rodzinną (liczbą posiadanych dzieci). Kryterium materialne i życiowe nie odgrywa żadnej roli. Z kolei dofinansowanie wczasów uzależnione jest od sytuacji materialnej uprawnionych, przy czym dopuszczalne jest wprowadzenie czynnika rodzinnego (przy dofinansowaniu wypoczynku dzieci). Wywód ten oznacza, że na gruncie art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS, w stosunku do paczek dla dzieci w związku ze Świątami Bożego Narodzenia nie ma konieczności stosowania łącznie wszystkich trzech kryteriów socjalnych. W ramach autonomii określonej przez ustawę o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych pracodawca może skoncentrować się w tym przypadku na sytuacji rodzinnej, której w tym wypadku jest ilość posiadanych dzieci, występujących jako beneficjenci tego wyjątkowego świadczenia.

Reasumując, tak postanowienia regulaminu ZFŚS, jak i przepis art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS w związku z § 2 pkt 19 rozporządzenia nie dawały podstaw organowi rentowemu, a w rezultacie Sądowi pierwszej instancji, do zaliczenia w skład podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wartości paczek rozdysponowanych przez pracodawcę dla dzieci pracowników.

Sens dotychczasowych rozważań może wydawać się niezrozumiały, zważywszy na przedmiot sprawy dotyczący wydatkowania środków funduszu na bilet do teatru i na spektakl oraz wycieczek krajoznawczych. W rzeczywistości tak nie jest. Okazuje się to jasne, gdy weźmie się pod uwagę, że Sąd pierwszej instancji przyjął dwa założenia. Zgodnie z pierwszym, każde świadczenie wypłacane ze środków ZFŚS powinno być delimitowane sytuacją życiową, rodzinną i majątkową pracownika. Według drugiego, niestosowanie się przez zatrudniającego do reguł określonych w postanowieniach regulaminu ZFŚS jest samoistną podstawą odmowy zastosowania zwolnienia określonego w § 2 pkt 19 rozporządzenia. Poprzestając na już przedstawionych wywodach wypada uznać postawione tezy za nietrafne. Nawet opierając się wyłącznie na orzecznictwie Sądu Najwyższego, do którego odwołał się Sąd pierwszej instancji, możliwe jest twierdzenie, że transponowanie poglądów wyrażonych w wyrokach SN z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP Nr 9-10/2011, poz. 133 i z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12, Lex nr 1211542, na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy jest ryzykowane. Dodać do tego należy, że Sąd pierwszej instancji nie wyprowadził odpowiednich wniosków z linii jurydycznej, którą zapoczątkował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2008 r., II PK 74/08, OSNP 2010, nr 7-8, poz. 88. Zrozumienie jej nie jest możliwe bez poczynienia kilku dodatkowych uwag.

Normy prawa pracy realizują dwie podstawowe funkcje ochronną i organizacyjną (W. S., Funkcje prawa pracy, PiP 1971 nr 3-4, s. 567). W ramy tej pierwszej wpisuje się postulat ochrony interesów socjalnych pracowników. Funkcja ta w ujęciu normatywnym została wskazana w przepisie art. 16 k.p., przy czym umieszczono ją w kategorii podstawowych zasad prawa pracy. Zgodnie z treścią tego przepisu pracodawca, stosownie do możliwości i warunków, zaspakaja bytowe, socjalne i kulturalne potrzeby pracowników. Z kolei art. 94 pkt 8 k.p. przekłada powyższą zasadę

na obowiązek pracodawcy, stanowiąc, że ten jest obowiązany zaspokajać, w miarę posiadanych środków, socjalne potrzeby pracowników (wyrok SN z dnia 17.2.2004 r., I PK 386/03, OSNP 2005, nr 1, poz. 6). Ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych stanowi rozwinięcie omawianej zasady. Analiza wskazanych norm prawnych nie pozostawia wątpliwości, że zakres desygnatów terminu „socjalny”, którym posługują się przepisy prawa pracy, nie jest tożsamy z tym, jaki nadają mu przepisy prawa publicznego (głównie dotyczące zabezpieczenia społecznego). Z punktu widzenia powinności każdego państwa, określenie „socjalny” materializuje się w obowiązku pomocy obywatelom, którzy pozostają w ubóstwie i nie mogą zapewnić sobie podstawowych potrzeb egzystencjonalnych. Perspektywa ta nie musi być adekwatna dla sytuacji pracowników, którzy otrzymują stałe wynagrodzenie. Warto przy tym uwzględnić, że adresatem ustawy o ZFŚS są zarówno „ubodzy” jak i „bogaci” pracodawcy. Nie jest wykluczone, że z tego powodu prawodawca w ustawie o ZFŚS posłużył się regulacją „szkieletową”. Polega ona na zakreśleniu ogólnych reguł, bez wnikania w szczegóły. Stąd pozostawiono w tym akcie prawnym sporą autonomię pracodawcom i partnerom społecznym. Dotyczy ona wielu kluczowych tematów (dotyczących rodzaju realizowanych świadczeń, trybu decyzyjnego, planowania wydatków i rozkładu punktu ciężkości w zakresie preferencji między odmiennymi rodzajowo należnościami). W rozważania te wpisują się wnioski wynikające z zestawienia norm prawnych. Przepis art. 2 pkt 1 ustawy, definiując działalność socjalną, nie odnosi się jedynie do egzystencjonalnych i bytowych potrzeb uprawnionych. Wręcz przeciwnie, na pierwszym miejscu wymienia cele związane z regeneracją sił (wypoczynek, sport i rekreacja) i rozwojem intelektualnym (działalność kulturalno-oświatowa). Analiza tego przepisu pozwala również twierdzić, że działalność socjalna nie musi koncentrować się na jednostce, dopuszczalne jest bowiem skierowanie jej na zbiorowość, jaką jest ogół uprawnionych w danym zakładzie pracy. Wydaje się, że nie pozostaje w sprzeczności z wykładnią literalną przyjęcie, że niektóre przejawy działalności socjalnej mogą dotyczyć przedsięwzięć wspólnych dla większej liczby uprawnionych. Przemawia za tym treść przepisu art. 2 pkt 1 ustawy o ZFŚS. Ustawodawca stwierdził, że działalnością socjalną są usługi świadczone przez pracodawców. Trudno nie odczytać w tym zwrocie organizatorskiej roli podmiotu zatrudniającego, ukierunkowanej nie tylko na uprawnioną jednostkę, ale również na zbiorowe przejawy (formy) działalności socjalnej. W rezultacie należy przyjąć, że to konkretny rodzaj działalności socjalnej determinuje jednostkowy lub zbiorowy charakter usługi. Obie kategorie współistnieją obok siebie. Wspólnie wypełniają pracownicze znaczenie określenia „działalność socjalna”. Zmienną, wpływającą na wysokość wypłat z ZFŚS są niewątpliwie sytuacja życiowa, rodzinna i majątkowa (art. 8 ust 1 ustawy). Nie można jednak utracić z pola widzenia, że te kryteria odnoszą się do konkretnej jednostki. Zarówno stan rodzinny i materialny, jak i układ zdarzeń losowych są immanentnie powiązane z konkretną jednostką i jej rodziną. W konsekwencji nie ma wątpliwości, że dystrybucja środków ZFŚS dla poszczególnych uprawnionych powinna być uzależniona od wymienionych kryteriów. Nie znaczy to jednak, że konieczność taka istnieje co do usług realizowanych przez pracodawców na rzecz większej liczby uprawnionych (a mieszczących się w ramach działalności socjalnej, o której mowa w art. 2 ust 1 pkt 1 ustawy o ZFŚS).

Z przedstawionymi spostrzeżeniami nie konwenują poglądy zawarte w literaturze przedmiotu i starszym orzecznictwie (wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 22/03, OSNP 2005, nr 6, poz. 80, wyrok SN z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 12/05, (...), nr 11–12, poz. 182; wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 331; T. E., Zmiany w przepisach ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Sł. Prac. 1996, nr 5, s. 13), zgodnie z którymi do wszystkich świadczeń wypłacanych z ZFŚS należy stosować kryteria socjalne wymienione w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS. Nie można jednak mieć wątpliwości, że zaprezentowane powyżej czynniki, w połączeniu z racjami normatywnymi, wskazanymi przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2008 r., stanowią fundament upoważniający do zweryfikowania dotychczasowego stanowiska.

W wyroku tym SN przewartościowując dotychczasowe spojrzenie wskazał, że kryteria socjalne, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy, odnoszą się jedynie do przyznawania ulgowych świadczeń i usług, nie dotyczą natomiast innych świadczeń i usług, o których mowa w art. 2 pkt 1 ustawy. Zdaniem SN za przyjętą tezę przemawiają reguły wykładni językowo-logicznej, a dodatkowo wykładnia funkcjonalna. W uzasadnieniu podkreślił, że kryteria socjalne dotyczą przyznawania ulgowych usług i świadczeń, inne zaś przepisy ustawy (art. 8 ust. 2 i art. 2 pkt 1) pomijają przymiotnik „ulgowy”. Wskazał, że trudno przyjąć, iż korzystanie z takich form działalności socjalnej, jak spotkania integracyjne, miałyby być uzależnione od tzw. kryterium socjalnego, czyli od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej

osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Zaprzeczaloby to istocie tej usługi. Pogląd ten zyskał pełną aprobatę w literaturze przedmiotu (I. S., N. spojrzenie na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych w orzecznictwie SN, MoPr 2010, nr 6, s. 288–290). Sąd Apelacyjny w Białymstoku aprobuje ten punkt widzenia. Oznacza to, że fałszywe jest stanowisko Sądu pierwszej instancji głoszące, że również działalność integracyjna pracodawcy, o charakterze zbiorowym, polegająca na organizowaniu wyjazdów kulturalno-oświatowych (wycieczek krajoznawczych, wyjść do teatru lub na spektakl), powinna być uzależniona od sytuacji życiowej, rodzinnej i majątkowej uprawnionych.

Pozostając w tym samym nurcie rozważań, wypada odnotować, że pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2008 r. został adaptowany również na gruncie § 2 pkt 19 rozporządzenia. W orzecznictwie Sądów Apelacyjnych zgodnie przyjmuje się, że środki ZFŚS przeznaczone na wycieczki organizowane przez pracodawcę nie są wliczane do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Przykładem może być orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, wydane w sprawach, w których pracodawca przy finansowaniu wycieczek nie kierował się zasadami i warunkami korzystania z ZFŚS, wynikającymi z ustalonego regulaminu (zatrudnieni nie składali wniosków, mimo, że obowiązek taki wynikał z postanowień regulaminu ZFŚS) - wyrok SA w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2013 r., III AUa 1035/12, Lex nr 1306019, wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 marca 2013 r., III AUa 1293/12, Lex nr 1313407, wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 marca 2013 r., III AUa 1295/12, Lex nr 1313408, wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 marca 2013 r., III AUa 1270/12, Lex nr 1322540, wyrok SA w Poznaniu z dnia 11 lipca 2013 r., III AUa 331/13, Lex nr 1386197, wyrok SA w Poznaniu z dnia 11 lipca 2013 r., III AUa 329/13, Lex nr 1356631, wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 września 2013 r., III AUa 314/13, Lex nr 1363319, wyrok SA w Poznaniu z dnia 1 października 2013 r., III AUa 1312/12, Lex nr 1391964, wyrok SA w Poznaniu z dnia 1 października 2013 r., III AUa 1313/12, Lex nr 1391965. W ocenie tego Sądu decydujące znaczenie miał charakter organizowanych przez płatnika wycieczek, co w pełni uzasadnia sposób ich finansowania z ominięciem stosowania kryterium socjalnego określonego w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS. Analogicznie orzecznictwo dotyczyło imprezy turystycznej (integracyjnej) i wycieczki – wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 lutego 2013 r., III AUa 1160/12, Lex nr 1306028, wyrok SA w Poznaniu z dnia 11 lipca 2013 r., III AUa 274/13, Lex nr 1356630, wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 marca 2013 r., III AUa 1288/12, Lex nr 1313404, wyrok SA w Poznaniu z dnia 12 czerwca 2013 r., III AUa 44/13, Lex nr 1342312, wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 września 2013 r., III AUa 276/13, Lex nr 1391971, wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 września 2013 r., III AUa 294/13, Lex nr 1386188, wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 września 2013 r., III AUa 277/13, Lex nr 1386183, wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 września 2013 r., III AUa 278/13, Lex nr 1386184, wyrok SA w Poznaniu z dnia 25 września 2013 r., III 289/13, Lex nr 1386186, wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 września 2013 r., III AUa 307/13, Lex nr 1386194, wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 września 2013 r., III AUa 309/13, Lex nr 1391972. Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdzał, że pracodawcy mogą finansować z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych wycieczki, pikniki, festyny, imprezy sportowo-kulturalne i inne podobne formy działalności socjalnej – wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 marca 2013 r., III AUa 1311/12, Lex nr 1314863. Brak konieczności uzależniania świadczeń od kryteriów socjalnych został również zaakceptowany z tych samych przyczyn w stosunku do kuponu w kwocie 100 zł dla kobiet z okazji Dnia Kobiet (impreza integracyjna) - wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r., III AUa 1097/12, Lex nr 1312067, wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r., III AUa 1098/12, Lex nr 1306024, wyrok SA w Poznaniu z dnia 18 kwietnia 2013 r., III AUa 1283/12, Lex nr 1322004, wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 czerwca 2013 r., III AUa 39/13, Lex nr 1342311, wspólne wyjście na imprezę kulturalną z okazji Dnia Kobiet - wyrok SA w Poznaniu z dnia 12 czerwca 2013 r., III AUa 37/13, Lex nr 1342310, wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 sierpnia 2013 r., III AUa 218/13, Lex nr 1386176, wyrok SA w Poznaniu z dnia 20 lutego 2014 r., III AUa 1110/13, Lex nr 1454578, czy też w przypadku imprezy integracyjnej z okazji Dnia Pracownika, w tym również w razie wypłaty gotówki z przeznaczeniem na uczestniczenie w imprezie pracowniczej - wyrok SA w Szczecinie z dnia 5 kwietnia 2013 r., III AUa 830/12, Lex nr 1386247.

Wskazany kierunek orzeczniczy został również zaakceptowany przez Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 472/13, LEX nr 1539468 wyrażono pogląd, że pojęcie działalności socjalnej pracodawcy w rozumieniu przepisów ustawy o ZFŚS nie jest tożsame z socjalną działalnością w ujęciu prawa publicznego, a nadto, że jest ono szersze od obowiązku zaspokajania socjalnych potrzeb pracownika, o jakim mowa w art. 16 i art. 94 pkt 8 k.p., a jej przejawy mogą być ukierunkowane nie tylko na indywidualnego pracownika, ale także na większą liczbę uprawnionych, co w konkretnej sytuacji, zważywszy na charakter finansowanej ze środków Funduszu usługi lub świadczenia, może

stawiać pod znakiem zapytania celowość zastosowania kryteriów socjalnych wymienionych w art. 8 ust. 1 ustawy, a w konsekwencji zastosowania wyłączenia, o którym mowa w § 2 pkt 19 rozporządzenia. Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że odstępianie od tychże kryteriów przyznawania świadczeń z Funduszu powinno być jednak zjawiskiem wyjątkowym i mieć przekonywające uzasadnienie w okolicznościach danej sprawy. Obostrzenie to było zrozumiałe, gdy uwzględni się stan faktyczny stanowiący kanwę rozstrzygnięcia (sprawa dotyczyła kilkutyśięcznych kwot przeznaczonych na koszty przelotu samolotem i wycieczki pracowników do A., przy czym wyjazd miał charakter rekreacyjno-szkoleniowy).

W rezultacie za wiodący należy uznać kierunek orzecznicy, zgodnie z którym nie każde świadczenie wydatkowane z funduszu świadczeń socjalnych jest przychodem pracownika. Także w zakresie działalności socjalnej można wydzielić taką, która nie stanowi przysporzenia majątkowego na rzecz pracownika, nadającego się do obciążenia daniną publiczną. Dotyczy to imprez integracyjnych, akcji turystycznych, imprez kulturalnych i sportowych itp. – tak również wyrok SN z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 202/13, Lex nr 1436168.

Wskazane powyżej obwarowania (przedstawione w wyroku SN z dnia 10 lipca 2014 r.) nie odnajdują się w stanie faktycznym sprawy rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Olsztynie. Wystarczy przytoczyć niskie kwoty wydatkowane przez wnioskodawcę na zainteresowaną, a także wskazać na bezsporną okoliczność, że poza działalnością kulturalno-oświatową Bank Spółdzielczy w S. redystrybuował znaczne środki na inne świadczenia, warunkowane przez kryteria socjalne. W tych okolicznościach racjonalne jest uznanie, że wydatki przeznaczone na finansowanie imprez kulturalno-oświatowych nie są wliczane do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Pozostaje jeszcze rozważyć jedną kwestię. Sąd pierwszej instancji uznał, że przyznanie spornych świadczeń nastąpiło nie tylko bez zachowania indywidualnej oceny każdego przypadku (mimo, że zobowiązywał do tego regulamin ZFŚS), ale i poza trybem wynikającym z postanowień tego regulaminu. Była już o tym mowa, że dyskusyjne jest, czy niestosowanie się do postanowień regulaminu ZFŚS może stanowić wyłączną podstawę do odmowy zastosowania regulacji zawartej w § 2 pkt 19 rozporządzenia. Zapatrywanie to, aktualizuje się w sytuacji, gdy przedmiotem redystrybucji środków przeznaczonych na cele socjalne są wydatki przeznaczone na usługi pracodawców, do których z mocy ustawy nie stosuje się rygorów przewidzianych w art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS. Nie można pominąć, że w tym wypadku zastosowanie może mieć przepis art. 9 § 2 k.p. Przewiduje on, że postanowienia między innymi regulaminów nie mogą być mniej korzystne dla pracowników niż przepisy kodeksu pracy oraz innych ustaw i aktów wykonawczych. Parametr korzystności nie ma w tym wypadku wymiaru jednostkowego, ale zbiorowy. Oznacza to, że niekorzystne jest postanowienie regulaminu, które przewiduje dla załogi zakładu pracy gorsze warunki otrzymania świadczenia, niż przewiduje to ustawa. Oczywiście jest, że sytuacja taka zaistniała w przedmiotowej sprawie. Skoro ustawa o ZFŚS dopuszcza możliwość korzystania ze świadczeń integracyjnych (o podłożu kulturalno-oświatowym) bez stosowania kryteriów socjalnych (a zatem pokrywania tych wydatków w całości wobec wszystkich pracowników), to jasne staje się, że mniej korzystne pozostaje zastrzeżenie zawarte w regulaminie, zgodnie z którym pracownicy mogą liczyć jedynie na częściowe pokrycie kosztów wycieczki (tak przewidywał § 4 ust 1 regulaminu w związku z załącznikiem nr 1 – przewidującym partycypowanie pracownika w kosztach od 20 do 60 %), a dodatkowo, że będzie ono aktualne tylko po złożeniu odpowiedniego wniosku (§ 12 regulaminu).

Niezależnie od tego (a może przede wszystkim) trzeba zasygnalizować, że Sąd pierwszej instancji pobieżnie przeanalizował treść regulaminu. Wstępnie trzeba zaznaczyć, że postanowienia zakładowych źródeł prawa pracy (w tym regulaminy) mają naturę normatywną. W rezultacie zrozumiałe jest, że podlegają ogólnym regułom wykładni prawa, a nie - przynajmniej w sposób bezpośredni - zasadom wykładni, przewidzianym w art. 65 k.c. dla oświadczeń woli (wyrok SN z dnia 12 grudnia 2001 r., I PKN 729/00, OSNP 2003 nr 23, poz. 568, wyrok SN z dnia 19 marca 2008 r., I PK 235/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 190, wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 261/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 200, wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 232/08, LEX nr 535791, wyrok SN z dnia 23 lipca 2009 r., II PK 37/09, LEX nr 533077, wyrok SN z dnia 25 listopada 2009 r., II PK 137/09, LEX nr 571929.). Obowiązkiem sądu jest dążenie do ustalenia treści norm prawnych zawartych w zakładowym źródle prawa pracy, niezależnie od ułomności sformułowania jego przepisów (wyrok SN z dnia 5 lutego 2004 r., I PK 307/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 416).

Mając w pamięci powyższe wskazanie, wypada odnotować, że § 4 ust 1 regulaminu obowiązującego u pracodawcy stwierdzał, że „przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu, która określa tabela stanowiąca załącznik Nr 1 do niniejszego Regulaminu”. Wykładnia językowa i systematyczna uświadamia, że zapis ten jest kopią treści zawartej w art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS. Posługując się argumentum a contrario problematyczne jest rozciągnięcie tego wymogu na inne świadczenia i usługi realizowane przez pracodawcę, a wymienione w art. 2 pkt 1 ustawy o ZFŚS (a do takich niewątpliwie należy finansowanie wycieczek, wyjść do teatru i na spektakle). Dalsza część § 4 ust 1 regulaminu nie przeczy temu zapatrywaniu. Wskazano w niej, że maksymalna kwota dofinansowania ustalona w załączniku Nr 1, a przeznaczona na cele określone w Rozdziale 1 § 6 ust 1 pkt 3 i 6 (ten ostatni dotyczy finansowania wycieczek turystyczno-krajoznawczych) nie może przekroczyć na jedno gospodarstwo domowe kwoty 1.500 zł w danym roku. Dyspozycja ta nie daje podstawy do przyjęcia, że regulamin ZFŚS kwalifikuje świadczenie w postaci finansowania wycieczek jako „ulgowo usługi i świadczenia” albo „dopłaty”, o których mowa w § 4 ust 1 zdanie pierwsze regulaminu (analogicznie art. 8 ust 1 ustawy o ZFŚS). Reguły wykładni teksty prawnego pozwalają uznać, że równie przekonująca jest interpretacja, że kryteria socjalne nie mają zastosowania do innych niż ulgowe usługi i świadczeń. Prawdą jest, że z punktu widzenia terminologicznego, wyprowadzenie rozsądnych wniosków zaczyna się gmatwać, gdy weźmie się pod uwagę postanowienia działu VI regulaminu (zatytułowano go: zasady i warunki przyznawania świadczeń socjalnych). Konsekwentnie posługuje się on już tylko określeniem „świadczenie socjalne”. W § 12 ust 8 regulaminu stwierdzono, że przyznawanie i wysokość świadczenia uzależnione jest od sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej osób uprawnionych. W dalszej części przepisu uszczegółowiono, że pierwszeństwo mają określone osoby. Zestawienie to, może prowadzić do rozbieżnych wniosków. Po pierwsze, możliwe jest twierdzenie, że „świadczenie socjalne”, którym to pojęciem posługuje się § 12 ust 8 (jak i cały rozdział VI regulaminu) jest znaczeniowo szersze niż „ulgowe usługi i świadczenia”, o którym mowa w § 4 ust 1 zdanie 1 regulaminu. Po drugie, niewykluczone jest również założenie, że określenia te są równoważne. Prima facie może się wydawać, że pierwsze rozwiązanie jest logiczne, przy bliższym oglądzie pojawiają się jednak wątpliwości. Powstają one po postawieniu pytania o sens dublowania zastrzeżenia o konieczności stosowania kryteriów socjalnych w stosunku do obu rodzajów świadczeń (których relacja polega na tym, że pierwsze jest węższe i w całości mieści się w drugim). Dochodzi do tego jeszcze jedna okoliczność. Należności związane z wycieczkami i kosztami działalności kulturalno-oświatowej nie są nazywane w regulaminie „świadczeniami socjalnymi”. Alternatywą dla przedstawionego zapatrywania interpretacyjnego może być zatem pogląd, zgodnie z którym § 4 ust 1 zdanie pierwsze regulaminu określa ogólną dyrektywę, a § 12 ust 8 stanowi jej rozwinięcie. Dlatego poza ponownym odwołaniem się do kryteriów socjalnych, doprecyzowano jakie osoby mają pierwszeństwo w korzystaniu ze świadczeń. Stanowisko to upoważnia do przyjęcia, że wyłącznie w celach redakcyjnych w § 12 nie posłużono się formułą „ulgowe usługi i świadczenia” oraz „dopłaty” zastępując ją krótszym zwrotem – „świadczenie socjalne”. W ocenie Sądu Apelacyjnego więcej argumentów przemawia za tym ostatnim stanowiskiem. Oznacza to, że przekonanie Sądu Okręgowego w Olsztynie o naruszeniu postanowień regulaminu, przy wypłacaniu środków przeznaczonych na sporne zdarzenia, nie ma oparcia w wykładni regulaminu (regulaminów) ZFŚS obowiązującego w spornym okresie.

Sumą przedstawionych okoliczności jest wniosek, że wymienione w decyzji organu rentowego kwoty, przeznaczone na wycieczki, teatr i spektakl nie powinny być uwzględniane w podstawie wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne i wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne. Dlatego, zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c., wyrok Sądu pierwszej instancji i poprzedzająca go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należało zmienić i orzec co do istoty sprawy (pkt I sentencji wyroku). O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. (pkt II sentencji wyroku).